**Witam serdecznie moje kochane „Zajączki”. Nie możemy spotykać się w przedszkolu więc spróbujemy inaczej. Poprosimy rodziców o przekazywanie wam zadań i zabaw, które zaproponuję, a kiedy się spotkamy to wszystko sobie opowiemy.**

DROGI RODZICU. W związku z kwarantanną i przebywaniem w domu chciałam zaproponować aktywności, które możemy wykonać razem z dziećmi.

Tematyka na bieżący tydzień to**: ZAKŁADAMY ZIELONY KĄCIK.**

* Działania:

Przed działaniami można przeczytać dziecku krótkie opowiadanie:

„Jak dzieci wiosnę przyspieszyły" Marii Kownackiej oraz omówić z nim treść.

/Poniżej zamieszczam tekst i proponowane pytania do tekstu/

Dzieci bardzo wyglądały wiosny...  
– Żeby już te szaliki, boty i futerka można było zamknąć do kuferka!  
– A tu – co słonko trochę śniegu stopi – to znowu zawieja... zadymka... śnieg – i znowu  
biało na świecie... (...)  
Aż tu pani mówi dzisiaj:  
– Czy chcecie przyspieszyć wiosnę?  
– Chcemy!... Chcemy!... – wołają dzieci.  
– A jak to się robi, proszę pani?... Czy to będą jakieś czary?  
– Może tę wiosnę przyspieszy jakaś dobra wróżka?...  
A pani się śmieje.  
– Popatrzcie: tu cebula (...) i pietruszka! Włożymy je do pulchnej ziemi, do skrzynek,  
do doniczek i...  
– I... co się stanie, proszę pani?  
– Sami się dowiecie!... Ale powiem wam w sekrecie, wszystko się zazieleni w naszym kąciku  
przyrody!  
Posadzili cebulę i pietruszkę jak na grządkę do doniczek. (...)  
A teraz dyżurni ostrożnie wszystko podlali wodą z kolorowej koneweczki i wszyscy zaczęli  
czekać – czy się wiosna przyspieszy.  
No i już po kilku dniach wiosna się „przyspieszyła”! (...)  
A dzieci klaskały w ręce i śpiewały na cały głos:  
– Hej, powiedzmy wiośnie,  
Co już u nas rośnie  
W kąciku przyrody!  
Wiosnę się przyspieszy –  
Ona się ucieszy –  
Przegna śniegi, lody!...

* Rozmowa do tekstu kierowana pytaniami:  
  – Na co czekały dzieci w przedszkolu?  
  – Co chciały zamknąć do kuferka?  
  – Jaka pogoda była na dworze?  
  – Co dzieci zrobiły w swojej sali?  
  – Czego potrzebowały do zrobienia zielonego kącika przyrody?
* Następnie możemy przejść do praktycznej części czyli zakładanie hodowli na parapecie.

Można wyhodować:

- szczypiorek z cebuli,

- natkę z korzenia pietruszki,

- fasolę,

- posiać koperek,

- rzeżuchę.

Poniżej link do strony z ewentualnym pokazem metod zakładania hodowli w domu.

http://ekotuba.pl/wiosna-na-parapecie-domowy-szczypior-i-natka-pietruszki/

http://przyrodana6.blogspot.com/p/jak-zaozyc-hodowle-fasoli-instrukcja.html

* „Szczypiorkowe zadania” – zabawy matematyczne.

Dziecko dzieli szczypiorki na 2 porcje. Liczy ile jest w każdej porcji, porównuje i odpowiada na pytanie: Czy w obu porcjach jest po tyle samo szczypiorków? Jeżeli nie, to rozdziela je tak, aby było po równo.

* „Zielony kącik” – zajęcie z profilaktyki logopedycznej Patrycji Siewiera-Kozłowskiej - ćwiczymy sprawność aparatu artykulacyjnego.

W naszym zielonym kąciku  
Mamy ziółek bez liku:  
Są młode zielone kiełki,-----------Dziecko przeciska przez ściśnięte wargi czubek języka –  
Cieniutkie niczym igiełki. ------------- naśladuje w ten sposób wyrastanie kiełków.  
Szczypiorek do góry rośnie, ----------- Czubek języka wyciągają mocno do góry.  
Wychodząc naprzeciw wiośnie!  
Po bokach natka zielona -------------Czubkiem języka sięga na boki – do kącików warg.  
Jakby pietruszki korona. ------------- Językiem rysują koronę na górnej wardze.  
A zaraz obok – czujecie? ------------- Wykonuje wdech przez nos, spokojny i powolny  
Coś pachnie jak nic na świecie! ------ wydech przez usta.  
Bazylia, --------------Wykonuje wdech i wydech jak wyżej.  
Mięta,-------------- Wykonuje wdech i wydech jak wyżej.  
Tymianek --------------Wykonuje wdech i wydech jak wyżej.  
Pachną nam w każdy poranek!

* „Zielone ludki - strażnicy hodowli” – praca plastyczna.

Zabawa plasteliną – ulepienie zielonego stworka, który będzie pilnował wszystkich roślin – umieszczenie go w kąciku.

**Życzę owocnej pracy i udanej zabawy.**